

Trudno znaleźć słowo „Niemcy” we francuskiej prasie

27 stycznia 2025

Dziś mija rocznica zajęcia przez radziecką armię niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. W światowych mediach, co specjalnie nie dziwi, sporo rozmaitych relacji i wspomnień. Tak jest we Francji, gdzie dziennik „Le Figaro” umieścił nawet materiał o Witoldzie Pileckim. Jednak inne publikacje bywają co najmniej dwuznaczne.



Dziennik „Le Parisien” opublikował np. reportaż swojej korespondentki z Polski Ariane Riou, gdzie trudno znaleźć słowo „Niemcy”, czy „niemiecki”. „Jak to możliwe, że wydarzyło się tak blisko naszego domu?” – redakcja wybija relację miejscowego Polaka i dodaje, że „w Oświęcimiu mieszkańcy żyją na co dzień w cieniu obozu”.

Ciekawe, jakie wnioski wyniesie niedouczony historycznie czytelnik, po lekturze np. takiego fragmentu: „Józef ma śmierć za sąsiada. Ze swojego domu może widzieć czerwone ceglane ściany, za którymi wydarzyło się coś niewypowiedzianego. 76-letni Polak czasami spaceruje ze swoim psem wzdłuż drutu kolczastego, który jest symbolem grozy, i ze smutkiem spogląda

na dawne nazistowskie wieże strażnicze”.

„W ten poniedziałek, 27 stycznia, mija 80 lat od wyzwolenia przez Armię Czerwoną obozu Auschwitz (w Polsce), symbolu Holokaustu, nazwy nadanej przez nazistów zagładzie 6 milionów Żydów. Józef jeszcze się nie urodził, ale rodzice opowiedzieli mu wszystko: o Polsce okupowanej przez wojska hitlerowskie podczas II wojny światowej, o przerażającym życiu codziennym w Oświęcimiu”.

Jak okupacja, to co najwyżej „hitlerowska” lub „nazistowska”. „Naziści wybrali miasteczko na miejsce budowy swojej fabryki śmierci”. Co prawda nie ma już mowy o „polskich obozach”, ale narracja niemieckiego ludobójstwa dalej nie jest zbyt czytelna.

Inny materiał przywołuje świadectwo „Judith, ocalałej z obozu, która mówi, że „okropności się powtarzają”. „Judith Elkan-Hervé miała 18 lat, gdy została deportowana wraz z rodzicami do Auschwitz (Polska). Jej ojciec tam zmarł. Mając prawie 100 lat, ocalała niestrudzenie opowiada o swojej deportacji i piekle obozu Auschwitz-Birkenau (Polska)”.

Niemcy są nieobecni także w materiale „France Info”: „Międzynarodowa ceremonia odbędzie się o godzinie 16.00 przed byłym obozem zagłady w Polsce, w obecności ocalałych. Minęło osiemdziesiąt lat od wkroczenia wojsk radzieckich na teren obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau w Polsce”. Co prawda dalej, podano jednak, że „w latach 1940–1945 w tym obozie zagłady zginęło prawie milion Żydów, spośród sześciu milionów eksterminowanych przez nazistowskie Niemcy”.

W większości materiałów nie używa się jednak słowa „niemiecki”, czy „Niemcy”. Klasyczny jest tu „wstępniak” Le Figaro: „Po wyzwoleniu Auschwitz 27 stycznia 1945 r. przez Sowieców, prasa zachodnia zaczęła relacjonować koszmar obozów koncentracyjnych, także gdy wojska alianckie wkroczyły do □ nazistowskich obozów deportacyjnych i zagłady”.

Gazeta wraca zresztą do historii i znajdziemy tam ciekawy fragment, dotyczący tego, że w czasie wojny i zaraz po niej, nie uważano Holocaustu za centralny temat i stało się to dopiero wiele lat później: „prasa w większości milczała na temat tego wydarzenia (wejścia wojsk radzieckich do Auschwitz), które z perspektywy czasu okazało się kluczowym momentem w historii. Powód jest prosty: armia rosyjska, która niemal przypadkowo wyzwoliła obóz, nie nagłośniła faktu jego odkrycia. Obrazy wyzwolenia Auschwitz – częściowo zrekonstruowane – dotarły na Zachód znacznie później. Pierwsze relacje z deportacji ukazały się w prasie francuskiej po wyzwoleniu obozów przez wojska alianckie w kwietniu 1945 r. (wyjątkiem była komunistyczna gazeta „L’Humanité”, która od września 1944 r. publikowała zdjęcia ocalałych z obozu na Majdanku w Polsce)”.

Poza tym rocznica jest obchodzona we Francji dość uroczyście, także ze względu na współczesny kontekst wojny na Bliskim Wschodzie i wzrost nad Sekwaną aktów antysemityzmu. Emmanuel Macron wezwał przy tej okazji do nieczynienia „żadnych ustępstw wobec antysemityzmu” w imię „francuskiego uniwersalizmu”...

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Parisien”, „France Info”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)